

„Wdzięczność” żydów

Niespodziewane komplikacje we Francji

18 urzędników bada sprawę Fundacji Potockiego

Na popołudniowym posiedzeniu senatu obszerniejsza dyskusja rozwinęła się nad budżetem Min. Opieki Społecznej.

Rabin Schorr - polemizuje

Rabin Schorr ni z tego ni z owego wszczął polemikę z poniedziałkowym przemówieniem sen. Petrzyckiego. Dowodził, że żydzi nie są elementem napływowym w Polsce, mieszkają bowiem na tej ziemi od wielu wieków.

Sen. Maciejewski: I tak się za to odwdzięczają, że szerzą komunizm. Sen. Schorr: Sen. Petrzycki potępił ostatni wypadek samosądu w Wilnie, tam, gdzie chodziło o przestępstwo przeciw prawu, a czy znalazł kiedyś słowa potępienia dla tych wypadków samosądu, które w ciągu ostatnich dwóch lat spadały na spokojnych obywateli?

Sen. Maciejewski: A czy pan znalazł kiedykolwiek potępienie dla przestępstw żydowskich?

Wicemarsz. Kwaśniewski zwraca uwagę, że przemówienie sen. Schorra nie było związane z przedmiotem debaty. Prosi następnych mówców, aby do zagadnienia tego nie wracali.

Sen. Radziwiłł oświadcza, że trudno mu było nie odpowiedzieć na przemówienie sen. Schorra, ale musi się zastosować do wezwania p. marszałka i odłożyć swą odpowiedź do budżetu Min. Spraw Wewnętrznych.

Sen. Radziwiłł: Jedną mi się tylko nasuwa uwaga, by pan sen. Schorr wyciągnął pewne wnioski, chociażby z dzisiejszego zachowania się pana marszałka, że żydzi są w niektórych sprawach więcej od nas uprzywilejowani.

Fundacja

Jakuba Potockiego

W dalszym ciągu swego przemówienia sen. Radziwiłł porusza sprawę fundacji śp. Jakuba Potockiego. Majątki fundacji nie dają żadnego, albo minimalnego dochodu na świadczenia związane z właściwymi celami fundacji.

Rola Rosenberga

Poważną częścią fundacji śp. Potockiego znajduje się we Francji. Dawny zarząd fundacji w osobie Rosenberga, który niewątpliwie w nieuczyniwy sposób doszedł do posiadania części majątku fundacji, zobowiązał się za pewien ekwiwalent zwrócić majątek fundacji pozostający we Francji. Podobno układ został zerwany i toczy się, czy też ma się toczyć proces o zwrot tego majątku. A więc zwrot ten jest pod znakiem zapytania.

18 urzędników bada sprawę fundacji

Sen. Radziwiłłowi odpowiadał podsekretarz stanu p. Pietrzyński. Majątek śp. Jakuba Potockiego uległ niesłychanej dewastacji i wielkim obciążeniom wskutek tego, że śp. Potocki ze względu na swój wiek i zdrowie nie mógł dopilnować interesów, a plenipotentów swoich darzył wielkim zaufaniem. Dobra ziemskie przekazane fundacji były tak administrowane, że nie tylko nie dawały dochodów, ale nawet pozabawione były środków obrotowych. Co do umowy z

Amb. Perth u hr. Ciano

RZYM, 8. 3. Ambasador Wielkiej Brytanii w Rzymie lord Perth odwiedził dziś włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano i odbył z nim dłuższą rozmowę. Jak słychać ze źródeł międzynarodowych, przedmiotem rozmowy było ustalenie preliminarzów i programu rokowań angielsko-włoskich, które rozpoczną się w piątek.

Kontrtorpedowiec francuski walczył z okrętami powstańców

PERPIGNAN, 8. 3. Według niepotwierdzonych tu pogłoszek, kontrtorpedowiec francuski „La Poursuivante” stoczył wczoraj po południu walkę w pobliżu Port Vendres z dwoma hiszpańskimi okrętami narodowymi.

„La Poursuivante” opuścił Port Vendres nagle o godzinie 13.30 i po-

rosenbergiem, to byłaby ona dobra, gdyby ją był wykonął.

Procesu starano się uniknąć, bo wiadomo co kosztuje prowadzenie procesu w obcym państwie, jeżeli druga strona stara się wszelkimi sposobami przeciągnąć go. Co się tyczy N. I. K. to od trzech miesi-

cy 18 urzędników pracuje nad rozwikłaniem tych zagmatwanych interesów i nikt nie jest w stanie powiedzieć, kiedy ta praca zostanie ukończona.

We wtorek senat będzie omawiał budżet Min. Spraw Wewnętrznych.

NASIONA C. ULRICH

wszelkie pełnowartościowe

założ. 1805 r. Warszawa — Ceglana 11 Moniuszki 11 — 2-ga Hala Mirowska Hodowle i składy Cenniki bezpłatnie

Pokazowy proces moskiewski Największa tajemnica XX w. Aresztowanie żon wszystkich oskarżonych

MOSKWA, 8. 3. Na rannym posiedzeniu sądu dnia 8 bm. prześluchano dr. Lewina, lekarza kremlewskiego.

Dla „zaoszczędzenia zmartwień”

Blizsze stosunki dr. Lewina z Jagodą zaczęły się po powrocie Gorkiego na stałe do Moskwy. Pierwszą ofiarą Lewina był syn Gorkiego, Pieszkow. Jagoda motywował polecenie zgładzenia Pieszkowa w ten sposób, że przebywał on w nieodpowiednim towarzystwie, pije i tym przyczynia się do zmartwień ojcu, że w obowiązku Jagody jest tych zmartwień Gorkiemu zaoszczędzić. W zgładzeniu Pieszkowa mógł lekarz Gorkiego Kruczkow, który wykorzystując nałóg pijactwa Pieszkowa, upił go a następnie zabił.

Lewin przyznał się do przyspieszenia śmierci Mienżyńskiego. Kujbyszewa i Gorkiego przez swą długi i nieprawidłowe leczenie. W przyspieszeniu śmierci Kujbyszewa pomógł Lewinowi prof. Pietniew oraz lekarz Kujbyszewa Maksymow Nikow.

Jagoda nie umie wytłumaczyć

Jagoda zapytany przez prokuratora, zaprzeczył, iż planował przyspieszenie śmierci Mienżyńskiego i Pieszkowa, a przyznał, że dawał polecenia co do Kujbyszewa i Gorkiego.

Gdy prokurator odczytuje mu jego zeznania, złożone na śledztwie, a z których jasno wynika, że planował on również usunięcie Mienżyńskiego i Pieszkowa, Jagoda oświadczył, że nie umie wytłumaczyć, dlaczego tak zeznawał w śledztwie. Gdy prokurator począł domagać się konkretnych wyjaśnień, Jagoda poprosił, by pozwolono mu na pytanie to nie odpowiadać.

Obrońcy Komodow i Braude ustalają przy pomocy pytań, że dr. Chodorowski, naczelnik lekarzy szpitala kremlewskiego wiedział o przestępczych praktykach Lewina. Wymienienie nazwiska dr. Chodorowskiego potwierdza pogłoskę o aresztowaniu wszystkich

lekarzy, którzy podpisali autopsję Ordzonikidze.

Zmiana w zachowaniu Bucharina

W zachowaniu się Bucharina na sądzie zaszła pewna zmiana. W pierwszych dniach procesu Bucharin był uprzedzając grzeczny wobec prokuratora, a obecnie zachowuje się stanowczo, a chwilami lekceważąco. Gdy prokurator zapytał go czy poznał świadka Karelina z przed 20-tu laty, Bucharin odpowiedział: nie jestem pewien, czy jest to ten sam Karelina, lecz zdaje się, że jest to ewolucja tego Karelina, którego znałem.

Zmiana w zachowaniu się Bucharina robi wrażenie, że doszedł on do przekonania, że środki obrony ma ograniczone i że los jego jest przesądzony.

Na twarzach wszystkich podsądnych maluje się coraz większa apatia i rezygnacja. Mimo, że są codziennie goleni, twarze ich dziwnie poszarzały. Poza Jagodą, najgorzej wygląda Rosenholz, którego twarz jest koloru bladoszarego.

Na posiedzeniu wieczornym zeznał Bułanow, sekretarz osobisty Jagody od r. 1929. Bułanow zeznał, że Jagoda dążył do obalenia rządu w drodze gwałtu.

Zatrucie gabinetów

Latem 1936 r. Jagoda dał polecenie zatrucia mieszkania Jeżowa, a następnie, poczynając od 29 sierpnia 1936 r. rozpoczął systematyczne zatrucie gabinetu Jeżowa i przyległych do gabinetu pokoi, w których przebywał Jeżow. Zatrucie to przeprowadzano roztworem rtęci z jakimś kwasem, rozpryskując płyn ten przez pulweryzator. Czynił to według wskazań Jagody Bułanow i Sawołajns. Operacje takie dokonano 6 do 7 razy w przeciągu kilku miesięcy.

Jagoda na zapytanie prokuratora, czy przyznaje się do winy w usmierceniu Mienżyńskiego, oświadczył, że przyznaje się, zaznaczając, że uczynił to nie ze względów osobistych, ale politycznych. Zaznaczyć należy, że na wczorajszym posiedzeniu Jagoda wypierał się tego.

Jagoda nie może mówić

Co się tyczy śmierci Pieszkowa, to Jagoda prosił aby mu pozwolono złożyć w tej sprawie zeznania na posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych. Sąd przychylił się do prośby oskarżonego.

Jagoda mówił głosem ledwo dosłyszalnym, a na uwagę prokuratora, aby mówił głośnie, odparł, że trudno mu jest mówić. Jagoda przyznał się do wszyst-

PARYŻ, 8. 3. Po posiedzeniu rady ministrów został ogłoszony następujący komunikat:

Premier Chautemps poinformował swych kolegów o stworzeniu autonomicznej kasy obrony narodowej i o operacjach kredytowych, jakich kasa ta ma dokonać.

15 miliardów fr. na zbrojenia

Min. Marchandau wygłosił następnie exposé, w którym pod-

kreślił, że nadzwyczajne wydatki na zbrojenia, które w ciągu dwóch pierwszych miesięcy już sięgają trzech miliardów 150 milionów franków, będą wymagały na cały okres budżetowy 15 miliardów franków.

Premier Chautemps podkreślił, iż obowiązkiem rządu jest zwrócenie się do parlamentu o udzielenie rządowi środków, koniecznych do wykonania tych trudnych zadań, jakie przed nim stoją.

Rada ministrów jednomyślnie postanowiła, iż zredagowana w tym sensie deklaracja będzie przedstawiona obu izbom w przyszły czwartek.

W celu otrzymania możliwości rozwinięcia działalności, która była omówiona, a bez której byłoby niemożliwym dokonanie dzieła odbudowy narodowej, rząd nie zaważa się postawić przed parlamentem wyraźnie sprawy swej odpowiedzialności.

Niespodzianka w parlamencie

Uchwały wtorkowej rady ministrów zaskoczyły koła parlamentarne, które nie spodziewały się, aby po ostatnich głosowaniach, dających rządowi tak dużą większość, cała sytuacja polityczna mogła być ponownie w ciągu kilku dni postawiona pod znakiem zapytania.

Cały szereg deputowanych, m. in. nawet deputowani radykalni, którzy podkreślali, że gotowi są dać rządowi na każde żądanie pełnomocnictwa, podkreślali jednak, że rząd, który będzie występował z apelem o szerokie pełnomocnictwa i o pożyczkę do społeczeństwa, powinien mieć szersze podstawy niż dotychczas.

Wczoraj duże wrażenie w kuluarach parlamentarnych zrobiła wiadomość o tym, że premier już podjął pierwsze rozmowy z przedstawicielami partii socjalistycznej i komunistycznej, aby zorientować się, jakie stanowisko zajmą wobec pełnomocnictw.

Pół wsi pastwą ognia

STANISŁAWÓW, 8. 3. W Uchrynówie Górnym pod Stanisławowem wybuchł dziś po południu wielki pożar, który wskutek zalegającego wiatru zaniemił w zgłiszczą wkrótce pół wsi.

Łuna tego ogromnego pożaru widoczna była na ulicach Stanisławowa. Na miejsce pożaru wyjechała cała stanisławowska straż pożarna z taborem oraz przedstawiciele władz. Szkody jeszcze nie obliczone są bardzo znaczne.

Samobójstwo na grobie matki

ŁÓDŹ, 8. 3. Dziś rano na emencie ewangelickim przy ul. Ogrodowej, miała miejsce wstrząsająca tragedia. Pasierb dyrektora łódzkiej izby przemysłowo-handlowej 18-letni Stanisław Paul, uczeń 4-jej kl. gimnazjalnej zastrzelił się na grobie swej zmarłej przed 4 miesiącami matki. Od czasu śmierci matki śp. Paul zdradzał silne przygnębienie.

3 tys. nagrody za wykrycie bandytów z Ligoty

KATOWICE, 8. 3. Mimo wysiłków policji nie udało się dotychczas ująć sprawców napadu na autobus pocztowy w Ligocie. Główna komenda policji woj. śląskiego wyznaczyła 1.000 zł. nagrody. Obecnie dowiadujemy się, że nagrodę tę podniesiono do kwoty zł. 3.000.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Największa tajemnica XX w. Przeglądka wiedeńskiego lekarza w Moskwie

LONDYN, 8. 3. We wtorkowym numerze „Daily Mail” znany publicysta angielski Ward Price zamieścił dłuższy artykuł pt. „Największa tajemnica obecnego wieku”, na temat pokazowego procesu odbywającego się w Moskwie. Autor po równowadze obecne zdarzenia moskiewskie z najbardziej krwawymi i dramatycznymi chwilami rewolucji francuskiej, mówiąc, że w historii świata trudno odnaleźć równie ponurą i dramatyczną wypadki masowych mordów.

Autor porównuje sytuację w Rosji z legendą o panowaniu Mino-taura na Krecie. Późniejsze pokolenia mogą nawet powątpiewać,

czy Stalin obecnie w ogóle jeszcze żyje.

Wątpliwości te wydają się o tyle uzasadnione, że pewien wiedeński specjalista chorób sercowych wczoraj niedawno do Moskwy, celem zbadania dyktatora bolszewickiego, zmuszony był przyłożyć słuchawkę do klatki piersiowej aż pięciu osób i to w pięciu oddzielnych pokojach pałacu kremlewskiego. Każdy z przedstawionych chorych ludzko podobny był do czerwonego dyktatora tak dalece, że zdziwiony lekarz nie mógł się zorientować, do którego z owych pięciu chorych był istotnie zezwany.

„Brudne świny i czyste kołnierzyki”

MOSKWA, 8. 3. W związku z toczącym się w Moskwie procesem, urzędowe „Izwestia” publikują raporty sprawozdawcy z sali sądowej.

Autor raportu opowiada, jak to na pytania prokuratora „oskarżeni starają się odpowiadać możliwie jak i krawaty”.

najefektniejszymi słowami s uśmiechem na ustach, słowem, robiąc wszystko, jak ludzie normalni (?)”, ale reporter „Izwestia” uważa to za powierzchowne maskowanie się i nazywa oskarżonych „bandą brudnych świń, które noszą czyste kołnierzyki i krawaty”.

Nowy zamach na „C2” Zniszczono akumulator łodzi

PARYŻ, 8. 3. Prasa francuska donosi o odkryciu nowego tajemniczego uszkodzenia hiszpańskiej rządowej łodzi podwodnej „C. 2”, stojącej na kotwicy w porcie Saint Nazaire. Jak wiadomo, we wrześniu ubiegłego roku usiłował zawiązać łodzią „C. 2”

mjr. Troncoso w porozumieniu z powstańcami.

Odkryte nowe uszkodzenia są znaczne. Zniszczone są bowiem doszczętnie akumulatory. Władze portowe prowadzą w tej sprawie energiczne śledztwo.

Katastrofalny huragan nad Bałtykiem i w Małopolsce

GDYNIA, 8. 3. Na Bałtyku nadal panuje sztorm, który daje się szczególnie we znaki rybakom. Musieli oni przerwać połowy.

Sila wiatru chwilami przekracza 11 stopni.

W związku z silnymi wiatrami zanotowano pewne opóźnienia w przyjeździe statków do portu gdyńskiego.

LWÓW, 8. 3. Z różnych okolic

Małopolski nadchodzą wiadomości o katastrofalnym huraganie.

W Przemyślu wicher zrywał dachy domów. Na terenie pow. przemyskiego zerwane zostały linie telefoniczne i telegraficzne.

W Tarnowie orkan przewrócił do przybrzeżnego rowu dwoje dzieci w wieku 10 i 12 lat. W Brodach wicher zniszczył zasiewy zbóż.

Rozmiary szkód wyrządzone przez żywioł sięgają dziesiątek tysięcy zł.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście — 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedziel-nym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekiarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka”). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria) Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3a i piętro Tel. 8-18-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 727-33 Konto PKO 23400 Skrzynka Poczтовая 745 Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10-13 i 15-18. Poznań, 27 Grudnia Włodawek, Cyganki 34, tel. 135. Kallisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziel-nikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdansk i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju. Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rekopisów redakcja nie odpowiada.